



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODE DNIA 21. STYCZNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 21. Stycznia.
Dzień doroczny Narodzenia Nayaśnniejszego Naszego Pana, Rok 58. drogiego dla Ojczyzny życia swego poczynającego, w przeszłą Sobotę z zwykłą Uroczystością w tutejszej Stolicy był obchodzony; którego dnia, w Kollegiacie tutejszej, Wotywę Uroczystą miał J. X. Cieciszowski Biskup Kłowski, w przytomności Pasterza Naszego J. X. Okeckiego Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, tudzież innego licznego Państwa. Po Wotywie śpiewane było *Te Deum laudamus*, przy śetnym z harmat uderzeniu.

SESSYA SEYMOWA LI.

Dnia 16. Stycznia.

Za przybyciem IKMcI do Senatu, IP. Mar-

szalek Konfed. Koron: zagałszy Sessję przy oświadczeniu powinziowania imieniem całego Stadu Rycerskiego IKMcI, iako w dzień Wigilii Uroczystości Urodzin N. Pana, prosił o dozwole nie przeczytania Projektów względem *Opary*, y zaciągnięcia Summy pieniężney.

IP. Marzalek W. Kor: także złożył powinziowanie N. Panu imieniem Senatu; po którym 11. PP. Senatorowie y Ministrowie szli do pocławiania ręki IKMcI.

JP. Zabiello Kaszte: Miński, w zabranym Głosie, uzalał się nad strata czasu, y prosił o uformowanie Propozycyi ad Turnum między Projektami względem zaciągnięcia Summy, y Protunkowego Podatku, a potem zaraz ustanowienia wiecznego.

JP. Suchodolski Chetniski prosił, aby Propozycya ad Turnum była ułożona na Podatek Protunkowy.

JP. Ożarówski Kaszte: Woynicki konieczność ustanowienia stałego Podatku uznawał; zaciągnięcia Summy w Kraju życzył, przyspieszenie Ełatu Woyska radził, y o uformowanie Propozycyi ad Turnum między Projektem Podatku Protunkowego, y Podatkem trwałym upraszał.

JP. Racwiński Podolski żądał, aby szedł

Turnus na Propozycyą Protunkowego Podatku, y zaciągnięcia Summy.

Xiąże Imię Szezbek Biskup Płocki, w obwzernym Głosie swoim żądał, aby Podatek proporcjonalnie był ułożony, tak względem potrzeby Kraiu, iako też y względem Intrat każdego w szczególności. Za Duchowieństwem obstawiał y prosił, ażeby w Podatkach nadto uciśnieniami niebyli, a przy własnościach y Funduszach Prawem sobie nadanych w całości zostawiać mogli. Przytym oświadczał, iż Podatki, iakie ustanowione zostaną, iest Duchowieństwo gotowe zarowno z innemi Stanami płacić.

J.P. Potocki Lubelski mowil za Protunkowym Podatkiem, ustanowienie zaś Podatku stałego, iako barzo późno nastąpiłoby, tak w dzisiejszey nagley potrzebie późnym lekarstwem stałoby się zapewne; w czym upraszał IKMcI, aby swoią ośobliwą mądrością y dobrocią, tak wszystkie rzeczy nawracać y pociągać raczył, iżby od tego dnia Uroczystości Urodzini N.Pana, y los Narodu naszego się odrodził.

Po tym Głosie, gdy niektórzy II. PP. Posłowie zaczęli dopraszać się o Turnus na żądany Projekt od J.P. Lubelskiego; Król Imię oświadczył w Mowie swoiey: iż gdy za słyszanyim dopiero Głosem, tknięte było serce moje, zda mi się, że dogodniey niepowiem, iako gdy podam taką materiyą, która gdy uskutecznioną będzie, tedy y Woysko na bogach postawione, y Kray nasz szczęśliwszym wkrótce zostanie. Radził przeto N.Pan, ażeby dla przyspieszenia Woyska, Fundusz wynależć iaki, lub w zaciągnięciu Summy, lub też gdy Protunkowy Podatek ustanowi się, zaraz się wziąć do uchwały Podatkow trwałych.

IPan Marzalek Konfed: Kor: oświadczył, iż nim się daie Propozycyą ad Turnus, pierwey bywaia czytane Projekta; przeto te, aby były czytane Prześw: Stany dozwolą.

Czytał IP. Sekretarz Seymu: Projekta: rmo. Ofiara na ten czas Rużąca. 2do. Pozwolenie zaciągnięcia Summy. 3tio. Podatek Protunkowy.

Po przeczytaniu tych Projektów, IP. Marzalek Konfed: Kor: ułożyłwzy Propozycyą ad Turnus na Projekt zaciągnięcia Summy, prosił o dozwolenie przeczytania iey IP. Sekretarzowi; lecz Król Imię oświadczył, ażeby raczej Propozycyą była ułożoną między Projektami zaciągnięcia Summy, y Protunkowego Podatku, a potym zaraz do przystąpienia uchwały Podatków stałych.

Czytał IP. Sekretarz Projekta zaciągnięcia Summy Pieniężney dla Skarbu Kor: y Litt: J.P. Potocki Starosta Szczerzecki Posel Zie-

mi Bielskiej, interlucatorie przymowil się, iż podług porządku w Proshgacyi Seymu uczynionego, materya Rządu pierwey powinna być decydowana, aniżeli Podatki.

Na takowe wniesienie, gdy J.P. Potocki Lubelski oświadczył, że gdy Woyska mieć nie będziemy, ani się nią wewnętrzną zabezpieczemy, próżno y nadaremnie Rząd w Kraiu ustanowiemy.

Gdy J.P. Potocki Bielski, od swey odstąpił pretensyi; upraszał J.P. Potocki Lubelski, aby była uformowana Propozycyą ad Turnus na Projekt Protunkowego Podatku; który gdy udecydowanym zostanie, ażeby skasowanie Rady y wszelkich iey opifów w Roku 1775. y 1776. ustanowionych, nastąpiło.

Na takowe wniesienie, gdy niektórzy II. PP. Posłowie z Zgodą odezwali się; Król Imię wezwawszy do siebie Ministerium oświadczył; iż żaden z Polityków dobrze myślących, uznawać tego za dobre nie może, co w Głosie dopiero mianym iest użyszano. Chcieć zniesienia Rady y Opifów w latach 1775. y 1776. ustanowionych, iest to chcieć Traktaty łamać z Potencjami z nami graniczącemi poczynione y zawarte, a niemając innych bezpieczniejszych dla siebie, czymże się bronić, y przy czym tak mocno stać będziemy mogli? przeto dając czas porozumienia się lepszego w tey materiy, solwuję Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. to iest na d. 19. Stycznia.

SESSYA SEYMOWA LII.

Dnia 19. Stycznia.

Po przybyciu IKMcI do Senatu, I.P. Marzalek Konfed: Kor: zagaił Sessyą od wyrażenia: że niepomysłne zdarzenia, nie powinny zrażać pracownika od dokonczenia dzieła zaczętego; już dzień jedenasty iako prace nasze do dobra Oyczyzny naszej dążące, nie ielazce dotąd nieuczyniły dobrego; dla czego, abyśmy mogli nabyć Ducha jednności, wdychamy do Boga; że zaś Materya tyczące się Podatków na przeszłych Sessyach rozpoczęte, są ielazce niedokończonemi, przeto prozę IP. Sekretarza Seymu: o przeczytanie Projektów względem Podatku Protunkowego, y zaciągnięcia Summy

Czytał IP. Sekretarz takowe Projekta, po których przeczytaniu, IP. Marzalek zapytał się, czyli iest zgoda, na który Projekt?

Na to różni różne II. PP. Posłowie otywiali zdania swoje; naywięcey jednak przeciwko

Radzie Nieustającej Głosew odzywało się. W szczególności IP. Walewski Woiewo: Sieradzki, Xiążę Imć Szembek Biskup Płocki, IP. Zaleski Poleski Trocki, Xiążę Imć Sapieha Marzalek Konfeder. Litew: GP. Potocki Lubelski, dopraszali się o uformowanie Prozozycy ad Turnum na uchylenie Rady Nieustającej.

GP. Wolmer Poleski Grodzieński, uznając potrzebę zaciągnięcia Summy, lub ustanowienia Podatku Protunkowego, oddał Projekt do Łaki na Propozycyę ad Turnum, do swego żądania stosują się.

Po wielu iestaczach od II. PP. Senatorów y Posłów Głosew, IP. Marzalek Konfeder. Kor: zapytał się: który Projekt ma być wzięty do Decyzyi, czy tyczący się Podatków? czy też uchylenia Rady Nieustającej?

Mimo powszechney prawie zgody na uchylenie Rady Nieustającej, gdy II. PP. Gierzanowski Łęczycki, Nakwański Łęczycki, Suchbaldowski Smoleński Wolmer Grodzieński Posłowie, z Kantradykcyą stawiali, LK. Moś wezwawszy do siebie Ministerium, oświadczył w swej Mowie: iż iako było, tak y będzie do końca hasłem moim, że z Narodem łezganie lub niezganie dzielić jest moim przedsięwzięciem y moją powinnością. Radził przeto N. Pan, aby się Stany porozumiały między sobą, y uformowały na ten lub inny Projekt Propozycyę, przykłąpi do Decyzyi.

Po wielu Kontrowersyach, na koniec uformowana została Propozycyę ad Turnum takowa: „ Czyli ustawa Rady Nieustającej z Opisan. m. i. y Roku 1775. y 1776. ma być uchylona, lub nie? „ Szedł Turnus y Głosnych Wotach, po których zakończeniu, ogłoszona została pluralitas, to jest: Ze ma być uchylona Rada Nieustająca y. z Opisan. swemi, było Wotów 120. Ze niema być uchylona, było Wotów 11. Nie wotujących, ani Affirmative, ani Negative, 31. Nie przytomnych zaś na Selsyi 43.

Po podpisanu przez II. PP. Deputowanych do Konstytucyi takowej Ustawy, Selsya Seymowa solwowana została na Siedzibę na godzinę 10. to jest na dzień 11. Stycznia.

Z Warszawy d. 21 Stycznia. Zaoczny z Urodzenia, a zaczęty iestacz z Gnot Kapłanów y Zakonnych, IX. Michał Stadnicki Schol. Piar: Rektor tutejszego Collegium Nobilium, zakończył przykłądnie y świętobliwie swe życie w tutejszey Stolicy dnia 15. tego Miesiąca: żywszy na tym świecie lat 57, a w Zakonie lat 41. Po odbytych Naukach, naprzód w swym Kraiu, potem w Rzymie y w Paryżu, powrócił do Ojczyzny, był Profesoorem Wymowy przez lat kilka w Szkołach tutejszych y, tychże

Szkoł Prefektem; potem Prefektem Collegii Nobilium y Konsultorem Prowincyi; daley Rektorem w Górze, a potem we Lwowie; toż Asystentem Pierwszym y Regensem Prowincyi. Z tego nastatek Urzędu, posłąpił na Rektorstwo tutejszego Collegium Nobilium; którego Rektorstwa kończąc trzecie już Triennium, życie swe zakończył. Za ięgo Rządów, wpałała Facyeta wspomnianego Collegium Nobilium Warszawskiego (niegdy od Sławnego w swym Zakonie Stanisława Konarskiego stawiona) wielkim kosztem, z ozdoba tutejszey Stolicy, w przeszłych latach iest dokonczona.

Z Madrytu d. 15. Grud: Ręka Boska, srogo dotknęła to Królestwo. W przeciągu sześciu Miesięcy, cztery Osoby z Familii Królewskiej, śmierć nam porwała. Utraciliśmy naprzód Maryę Wiktoryę, Królowę Portugalską, Małżonkę naszego Infanta Gabryela, Królewica Hiszpańskiego, w samym młodości kwiecie, lat 20. tylko mając. Poszedł na tamten Świat za nią, strapiony tą śmiercią y Tam Małżonek, w Roku wieku swego 36. stawszy się ofiarą łczyrey przyjaźni Małżeńskiej. Wkrótce, pospieszył za temi Rodzicami swemi do wieczności, y nowonarodzony Infant. Czwarty y naysroźszy cios śmierć nam zadała, porywając Głowę y Patriarchę całej Nayiaśniejszey Burbonow Familii, to jest samego Króla Imci Hiszpańskiego y Indyjskiego, Karola III. który po ośmiodniowej tylko chorobie, długie swe życie y Panowanie, dnia 13. tego Miesiąca zakończył, mając lat 72. Miesiący 11. y trzy dni nadto.

Z tak drogim Łupem wychodząc śmierć z Pałacu, zarwała iestacz y Spowiednika Królewskiego, wkrótce

po swym Krolu zmarłego. Był to rzadkich lat Zakonny Starzec, który od dawnego czasu Urząd Spowiednika Królewskiego sprawując, umiał Królewskie zaufanie w sobie aż do końca utrzymywać, y z Ministrami w jednomysłności zawsze zostawać, przeto był od nich drogo szacowany y kochany.

Z *Peterzburga dnia 16. Grudnia.* Dworski Raport: Od General Felt-Marszałka Grafa *Romanzowa*, Komenderującego Armią *Ukraińską*, doszła wiadomość, że *Turcy y Tatarzy* przy *Rubowa Mogila*, przez obrot od Korpusu naszego Woyska uczyniony, przełknięci, tak szybko porwali się do ucieczki, iż Lekkie nasze Chorągwie, żadną miarą dopędzić ich niemogły. Jednak Pułkownik *Siwers*, który z rzeczonymi Lekkiemi Chorągwiami za Nieprzyjacielem puścił się w pogon z tej strony *Rzeki Pruth*, dowiedział się od *Tatarow* w niewolę wziętych, że *Sultan Selim Gerey*, we wsi *Kudszuk-Kofula* zostawiony był dla zaślony. Zaraz więc przeciwko niemu ruszył, atakował go y poraził, położywszy trupem na placu 72. ludzi.

Poczym Naywyższy Komendant nasz z okoliczności zaślonych tam mrozow nadzwyczajnych, y spadłych śniegów obfitych, czynił dyspozycye do wprowadzenia Armii

na Kwatery, do czego *Stolica Jassy* y inne miejsca *Xieństwa Multańskiego* po obudwu stronach rzeki *Pruth* były przeznaczone.

Z *Wiednia dnia 24. Grudnia.* Oberszt - Leytnant Baron *de Vukasowich* pojechał już do wyznaczonego dla siebie miejsca *Tryestu*, gdzie werbunki główne dla swojego Korpusu *Woluntaryuszow* mającego się erylować, będą założone. Wielkie to handlowe Miasto, o którego handel pod czas *Woyny* terazniejszey słusznie lękano się, tak mało ieszcze do tego czasu miało uszczerbku w swoim handlu, że w terazniejszym Roku, pod czas toczacey się *Woyny*, więcey niż 4,000. Okrętow z *tamecznego Portu* wyszło.

Z *Austryi dnia 24. Grud:* Matzonkę y dzieci *Xiążęcia Multańskiego*, zostającego w niewoli *Austryackiey*, które w *Canogrodzie* w areszcie były osadzone, z aresztu teraz uwolniono, wszakże wyjechać im za Miasto zabroniono. Rzeczony zaś *Xiąże Multański* sam, z *Brünn* nie wyjeżdża.

Z *Londynu d. 23. Grud:* *Krol* *Wielki* *Xiąże de Galles*, z *Kancelrzem Wielkim*, którego do siebie wezwał, długą miał konferencyą; po której wczorayszego dnia *Zgromadzenie Ministrów Gabinetowych* nastąpiło.

Przy dzisieyszej Gazecie rozdaie się gratis Obwieszczenie, względem Prenumeraty na Sto Koperlitzychów, nayprzednieysze Dzieła *Histoyi Polskiey* zawierających, od *P. Franciszka Szumgiewicza* ryłowanych, a w *Zagranicznych* naypierwszych *Europy* *Miastach* *Iszychowacich* mających.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 21. STYCZNIA ROKU 1789.

Z Warszawy d. 21. Stycznia. Powtorna Nota JP. Posłowi Rosyjskiemu podana, y tak od JP. Marszałka Konfed: Kor: iako też y od Xiążęcia Jmci Marszałka Konfed: Litew: podpisana, w następujących jest słowach:

Niżej podpisani z wyraźnego rozkazu Króla Jmci y Stanów Rzpltey Skonfederowanych, mają honor JW. Hrabi de Satchelberg, Posłowi Wielkiemu y Nadzwyczajnemu Imperatorowey Jmci całej Rosyi, donieść: iż zgromadzone Stany, w nadziei, którą zwykły posiadać, pozyskania skutku w przełożeniach do Tey wspaniałey Monarchini, y w oczekiwaniu Rezolucyi od Samey Najjaśniejszey Imperatorowey Jmci, a to na Notę o Ewakuacyi Woysk Rosyjskich na dniu 17. No-wembra podaną, mimo spodziewanie swoje, odbierając od Kommand Narodowych Rapporta: że Magazyny Rosyjskie są na czas długi założone, y jeszcze świeżo Kwatery dla przyjsie mających zapilane Pułkow: ponawiają iak nayśrołenniey pomienione życzenia swoje, pragnąc ie mieć skutecznemi. A lubo też zgromadzone Stany gruntuią odczwę swoią na Prawie każdemu Udzieleniu Kraiowi właściwym, lubo ią nayśrołenniey sędzą popartą powodami, niemniey wzywają wielkich Najjaśnieyszey Imperatorowey Ieymci Sentymentow, za których przewodnictwem chcieć nie może Monarchini niedogodnym sposobem używać Przyjaźni, którą Król Imc y Rzeczpospolita Polska chować iak naydlużey pragną. Owszem biorąc miarę z świeżo zyskanego oświadczenia od Cesarza Jmci, że krzywdy nadhrzeźnym Obywatom czasu tey Wojny od Woysk tego poczynione, nayprzyzwoiciey nadgrędzone będą, także od Rosyjskich Woysk poniesione, istotnie dowiedzione, że zaspokoione zostaną, wątpić niemogą; znając to skutkiem Sprawiedliwości, która we wszystkich krokach Najjaśnieyszey Imperatorowey Ieymci Charaktercznym jest przymiotem. W Warszawie d. 14. Stycznia.

Z Warszawy d. 21. Stycznia. Za przybyciem tu JP. Podśiolego Tomaszewicza y Famili dalszey, odprawił się w tuteyżym Kościele gg. XX. Franciszkanow d. 15. tego Miesiąca Pogrzeb Uroczysty JP. Bogusława Dunina Tomaszewicza, Starosty Braśławskiego y Botockiego, Szambelana IKMci, Brata rodzonego wyżey wspomnianego JP. Podśiolego; gdzie przy Zgromadzeniu Godnych Osob, po licznych SS. Oślarach y Wigiliach, Mszą Wielką śpiewał J. X. Malinowski Soffragan Miednicki. Był ten Mąż, Sędzią Braśławskim przez lat 18, był R. 1761. w Trybunale Skarbowym Lit: Kommissarzem; był Deputatem na Trybunał W. X. Lit: zastępując długo y kosztownie Urząd nie przytomnego Marszałka; bywał też y Posłem na Sejm; za które Publiczne Prace, otrzymał Przywileie Emfityetyczne na dwa Starostwa Braśławskie y Botockie. Zszedł z tego Świata w Roku 60. wieku swego, opatrzywszy się przykładnie SS. Sakramentami y uczyniwszy Majątku swego dokładne rozporządzenie.

Z Wiednia d. 27. Grudnia. Stan zdrowia Cesarza Jmci (z po-

wszeczną wszystkich radością) tak się polepszył, że żadnego niebezpieczeństwa lękać się teraz nie trzeba.

Mrozy u nas tak są tegie, że wielu ludzi ubogich zmarzło. Wilcy zbliżają się do miejsc zamieszkałych, y ptactwo ciśnie się z pola do Miast y do Wiosek. W tutejszey nawet Stolicy, kuropatwy żywe łapano.

Pewny Niewolnikami handlujący, przybył w Miesiąc zeszłym do *Travenick*, gdzie wielu z *Bannatskich* Mieszkańców na Targ wprowadził, y dosyć dobrze, iak powiadaia, sprzedał.

Cesarzki Konfilyarz *de Born* wynalazł Proch do strzelania, który daleko ma być mocniejszy, niż jest proch zwyczajny, y do którego Kompozycyi, zamiast saletry, wchodzi sol, mniej kosztująca, niż Saletra.

Z Turcyi d. 8. Grudnia. Z przyczyny *Kapitana Baszy* nieustannie jeszcze wielkie w *Carogrodzie* na osobę jego roziątrzenie, nietylko przeto, że on z Flotą swoją niczego zgola niedokazał, ale nawet, że najlepsze teyże Floty Okręty potracił. W niemającym teraz są ambarasie *Turcy* względem zastąpienia innemi Okrętami Okrętów utraconych, y na ten koniec zakupować chcą Fregaty od Narodów obcych. Za iedną Fregatę z *Amsterdamu*, chciało już wyliczyć 50,000. *Piastrów*, wszakże dla pewnych przyczyn nieprzyszło to do skutku. Za dwie Fregaty *Angielskie* stare, nie mało także pieniędzy już dawano. Na Amunicyi Woienney także schodzi *Turkom*, mianowicie na prochu. *Anglicy* za cetnar prochu wzięli od *Turkow* aż po 60. *Piastrów*, chociaż na zapłacenie z Skarbu, długo nieco musieli czekać.

Z Liworno d. 20. Listop. (*Z Courier du Bas-Rhin*) Donoszą z *Alexandryi* w *Egipcie*, że Baron *de Thonus* Konful *Rossyjski* w *Alexandryi*, posłał List do *Jsmail Beya* mającego Komendę w Prowincyi *namienioney*. *Bey* odebrawszy List wspomniony, wysłał dwóch Officerów do *Damiette*, którzy Konfula *Rossyjskiego* zaprosili do *Kairo*, gdzie dnia 16. Września przyiechawszy, prezentowany był *Beyowi Jsmail* w Obozie. Konful *Rossyjski* pokazał *Beyowi* zaraz plenipotenoyą od Imperatorowey, do wchodzenia w Negocyacye z *Beyami Egipskiemi*, y zapewnił, że zamiar swoiey Monarchini jest, ażeby ta Prowincya w niepodległości od *Porty* zostawała; tudzież, że Imperatorowa wesprzeć chce *Beyów* teyże Prowincyi z swoją Flotą, która przybędzie na Morze Szrodziemne. *Jsmail Bey*, kazał potym zaprowadzić Barona *de Thonus* do *Baszy*, który go natychmiast, osadził w *Cytadelli*, y kazał zamknąć; a *Porcie* dał o tym wiadomość, czekając ztamtąd Rezolucyi, co dalej z nim ma rozpocząć. *Francuski Agent* w *Damiette*

J. P. Regnard, który z Baronem iechał do *Kairo*, także w areszcie ma być osadzony. Beyowie *Sbrahim* y *Murat* stoją z Woytkiem swoim niedaleko od *Kairo*, y być muszą wielce nieukontentowani, że nadzieia ich o *Sukkurs Rossyjski*, przez przypadek namieniony spełzła.

Z *Listu z Wiednia* d. 27. Grud: Ze wszystkich stron wiadomości nas dochodzą, że mroz na teraźniejszą zwiąszcza roku porę, do extraordinarynego tęgości doszedł stopnia. W okolicach *Wiednia* Ptasstwo zmrożone na ziemię pospadało; W *Prater*, y po innych lasach, wiele Ieleni zmarzłych znaleziono. W *Bannacie* zaś y w *Syrnii*, te Mrozy tegie, naywiększym są dobrodziejstwem. Bez tych Mrozow natężonych (piszą w pewnym Liście z *Karansebes*) chorob ciężkich lękaćby się należało; ponieważ trupy, tak z strony naszej, iako też z strony *Turkow* zostawione, niedosyć głęboko w ziemię są zakopane; zabite konie y ścierwy inne, po większey części ziemią ieszcze niepokryte leżą do okola. Tym czasem, Ranieni daleko gorzej mają się przy tych mrozach. Reymenta maszerując do *Leż Zimowych*, wielu żołnierzy chorych zostawiają; ztąd pochodzi, że niedawno w tutejszym Szpitalu Żołnierskim, iednego dnia 13. ludzi umarło.

Niektórzy *Zydzi* z *Multan*, zaczęli na próbę Woiłm handlować do *Wiednia*. Za pierwszym razem przypędzili sztuk 80. y dobrze ie przedali. Z wyraźnego rozkazu Cesarzkiego, wszelką im w tey mierze pomoc y załatwienie uczyniono.

Generał *Pallawicyni*, w takich teraz okolicznościach względem zdrowia nayduie się, że mała podobno ozdrowienia iego nadzieia pozostała. Jest to nieszczęście dla ranionego tego Generała, że Felczerowie iego, długo niemogli się zgodzić, czy kula ieszcze jest w głowie? y w którym właściwie mieyscu ona leżałaby?

Felt-Marzalek *de Laudon* zapadł na zdrowiu.

Z *Paryża* d. 26. Grud: Na Radzie w *Wersalu* odprawionej, stało iuż, że Zgromadzenie *Powjszechnych Stanow*, odprawione będzie w *Wersalu*; d. 20. Kwiet; początek weźmie, y Konwokacya nastąpi podług Formy, iak było w R. 1614. Z każdego zatym Powiatu (*Baillage*) będzie ieden Deputowany od Duchowieństwa, ieden od Szlachty, ieden od Mieyskiego Stanu. Oprócz tego ieszcze, trzydzieści sześć Miałt (drudzy twierdzą, że 45.) będą miały na rzeczonym Zgromadzeniu pewną liczbę Deputowanych, których obierać można z Stanów Miałt namienionych. A że Stan Mieyski, po tych Miałtach, większością swoją przepisze pewnie dwa Stany insze; więc żądanie Stanu *Trzeciego* względem liczby dostateczney swoich Deputowanych po większey

części tym sposobem zostanie zaspokoione. Dnia 29. Grudnia Konwokacyiny Uniwersał wydany będzie.

Przezornym Rozrządzeniom JP. Necker to winniśmy, że Miasto nasze *Paryż*, zbożem y mąką dostatecznie teraz jest opatrzone. JP. Necker, na Zgromadzeniu *Powszechnych Stanów*, rozmaite Projekta ku oszczędzeniu Wydatków chce proponować. Między innemi, utrzymywano dotąd Sześćdziesiąt Mieysc Obronnych trzeciey Rangi, które wiele kosztowały, y żadnego pożytku nieczyniły; utrzymywanie to, ma być skasowane.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 21. Stycznia R. 1789.

W Drukarni Nadworney IKMci y P. Kommissyi Edukacyi Naro: wyszedł z druku *Kalendarzyk Polityczny na Rok bieżący z Przydatkiem na koniec nowo ustanowionych Magistratur, opisem onych, y innemi zapadłemi ustawami na Seymie agituującym się. Kolizuje w ordynar: oprawie Zł: 1. y grosz Srebrny.*

Pewny Lokaj, powracając z tutejszey Poczty do *Marywila* w przeszłą Sobotę przed południem, zgubił worek jedwabny zielony, czerwonymi paskami przerabiany; w którym było *Złocie Czerw: Zł: 3. Rubel 1. Talar Pruski 1. Szosłak Saski tary 1.* W tymże worku był kluczyk od klodki; także dwa kluczyki (jeden większy, drugi mniejszy) na tenże worek sakiewkowy nawieszane. Ktoby tę zgubę wyłzukał, niech się uda do *Marywila* do Rezydencyi IP. *Potockiey Kaszte: Lwowskiey*, a będzie miał przyzwoitą nagrodę.

Pracowity Wawrzyniec Woycik rodem z Woznik Wsi XX. *Cyfersów Sulejowski*ch dzięczney, lat 36. mający, twarzy podługowatey, gruby, ożeniwszy się z *Maryanną Miskowiczową* kobietą miętową, y przemieszkawszy z nią *Niedziel 10.* oddzielił się, już temu lat 19. y gdzieby się znajdował niewiadomo. Dopytała się zatem pozostała żona wszelkietw Zwierzchności pod którąby się ten iey mąż znajdował, o łaskawe o nim doniesienie, pod adresem JP. *Kurcewskiego Ekonoma Woznickiego do Piotrkowa.*

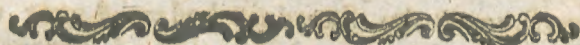
Chłopiec 14. lat mający, imieniem *Ierzy Edmonflowne*, *Angielszyk* rodem, zginął w *Miesiacu Aprilu* jednym razem, zeszłego roku z domu *Kupca Hay* w *Krolewcu Pruskim*, y odtąd nikt z całej Familii nie mógł się dowiedzieć, gdzie się ten biedny Chłopiec podział. Ponieważ zaś domyślał się jego *Opiekun*, że on do *Polsek*y uniknął, uprzął więc pomieniony *Kupiec Hay* jak nayspokorniey wszystkich szlachetnie myślących, y miłośnierze serce mających, pomienionego chłopca, jeśliby się gdzie w *Polscze* naleść miał, wraz do *Krolewca* odesłać, y przez to skrapionym Rodzice, którzy ten wysłpek młodości pomienionemu chłopcu wybaczą, ucieleszyć. Kolże wszelki za transport z nawiększą wdzięcznością będzie wrócony. Pomieniony *Edmonflowne* był pięt stop wysoki, dość mężny, ma okrągłą twarz, błękitne oczy, y białe włosy, ma też znałą cięgę czyli ryskę na spodniej wardze. W *Krolewcu* d. 2. *januarii*, R. 1789.

Ocieł przedni, roboty y wynalazku P. *Krystiana Gürmanna*, Uprzywilejowanego I. K. Mci tegoż *Octu* *Fabrykanta*, oś tutejszych *Medycyn Doktorów* y *Aptekrów* chemicznie examinowany, y autentycznymi świadectwami przed Nayaśnieyszym Panem pochwalony, jako zdrowey i zkośliwey zdrowiu *Ingredyencyi* niemający, y od winnego *Octu* (bo też z winu z niektorými tylko *Ingredyencyami* jest robiony) cale nieodmienny, znajduje się w *Warszawie* za *Cerkuszen* na *Ulicy Wielkiej* pod N. 2360. Przedaie się *Oxest* tego *Octu* po *Czerw: Zł: 7.* a *Garniec* po *Zł: 3.*

Ankcy w *Skłopach* narożnych *Ratulza M. S. W.* po południu o godzinie 2. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 21. 22. tego *Miesiaca*. To jest, na zegar w *Isafie Chińsko* *inkorowanej*, który gra 24. kuranty na *Arfie* z *śletami*; także zegarki złote y srebrne, srebro, porcelenę, suknie *nieckie Polskie* y *Francuskie* y *Damskie*, pościel, bieliznę, futra, komody, *butry* *Buty*, *Butki*, *zwierciadła* *duże*, *obrazy* *Książki*, *towar żelazny* y inne domowe sprzęty.

OBWIESZCZENIE

W WARSZAWIE Dnia 21. STYCZNIA ROKU 1789.



JPan Franciszek *Szmuglewicz*, znany z talentu swojego w sztuce Malarzkiej, podawszy Publiczności *Prospekt*, do Dzieła Historyi Narodu *Polskiego*, w stu kopersztycach, które od Zagranicznych Sztucharzów, w pierwszych *Europie* Miastach, podług rysunków jego, exekwowane będą. Gdy chęci swoich, ku rozszerzeniu sławy Narodu, y pięknych sztuk pomnożeniu, niemniej rysunków, od Najjaśniejszego Pana, łaskawą Approbacyą. a od Publiczności zachęcenie znalazł, ma honor niniejszym ogłoszeniem Dzieła swojego, upraszać, iżby łaskawe y oświecone Publicum, było mu do przedsięwzięcia tak ważnego, w wyborze materyi pomocą.

Co tylko przez Rządowe uchwały, Cnotę znamienitą, Ludzkość, Moralność, Odwagę, Waleczność, Heroizm, &c. Osoba na Tronie, lub w Obywatelstwie, Płci y stanu któregożkowiek, Ojczyźnie Naszey, honor, y sławę czynić może; Dzieła wspomnianego, jest obiektem. Zaczym Imiona Zaczne y Przodków swoich Dziełami już wstawione, mogą opisanie takowych z wyrażeniem okoliczności *Chronologii* tu do *Warszawy*, pod Adresem *JX. Ostrowskiego*, Prokuratora Prowincyi *JJ XX. Piarów w Warszawie* zawsze mieszkającego, przesyłać; chce albowiem, w liczbie stu kopersztychow te pomieścić, któreby y Kraiowi honor, y fczegulnym Imionom sławę w Potomności zapewniły, a przez to u Publiczności pożądaną Zaletę ziednać sobie.

Do wyboru materyi, Dzieł y Epok sławnych dla Narodu, znalazł gorliwych, światłych w literaturze, wiadomości Dziełow Kraiowych, y guście najpierwszych, w tey tu Stolicy Mężów, którzy łaskawie, przewodnikami być mu w tey mierze ofiarowali się.

Pieniądze od tych, którzy podpisali już uczynili, u tegoż IX. *Ostrowskiego* składane być mają, owszem dla ułatwienia odległym od *Warszawy*, dalsze prenumeraty pod jegoż adresem przysyłane być mogą, które *Artykuły* mimo doniesienia w *Prospekcie*, tu się powtarzają.

W pierwszym Roku starać się będzie Autor wydać kopersztychów 10. na które z góry zaliczyć potrzeba Zł: 60. przy odbieraniu tych, dać potrzeba będzie Zł: 180. na kopersztychów 30. y tak podobnie, aż do zakończenia Dzieła. Ktoby jednak dawszy na pierwsze 10. nie życzył sobie na dalsze prenumerować, zamiast kopersztychów, pieniądze jego będą mu powrócone, a to dla nierozrywania Dzieła całkowitego. Kopersztychy te będą wielkości Arkusza *Holenderskiego*, na papierze grubym, y gatunku tego, jaki do nayprzedniejszych w Cudzych krajach jest używany. Przy każdym będzie na osobney karcie opis tego, co kopersztych wyraża, w językach *Polskim y Francuskim*.

Niemoże Autor rozpocząć śmiało y kosztem podeymować, poki dostateczney liczby Prenumerantów mieć nie będzie. A zatym spóźnienie w rozpoczęciu y wydawaniu, nie ziegoby winy nastąpiło.

Otrzega się tu o omyłkę Druku w *Prospekcie*, gdzie Dzieło całkie dla nieprenumerujących, wydrukowano Czerw: Zł: 50. zamiast 80. lub gdyby tak znaczną pokazała się Czerw: Zł: 100.